



Nasza Matka



Nr 1 (229) Styczeń 2026 (rok 21)

Miesięcznik Parafii Matki Bożej Częstochowskiej w Mikołowie

28.XII.2025 - Święto Świętej Rodziny Jezusa, Maryi i Józefa



Słowo Boże

Ucieczka Świętej Rodziny do Egiptu – (Mt 2, 13-15. 19-23)

Gdy mędrcy się oddalili, oto anioł Pański ukazał się Józefowi we śnie i rzekł: «Wstań, weź Dziecię i Jego Matkę i uchodź do Egiptu; pozostań tam, aż ci powiem; bo Herod będzie szukał Dziecięcia, aby Je zgładzić».

On wstał, wziął w nocy Dziecię i Jego Matkę i udał się do Egiptu; tam pozostał aż do śmierci Heroda. Tak miało się spełnić słowo, które Pan powiedział przez Proroka: «Z Egiptu wezwałem Syna mego». A gdy Herod umarł, oto Józefowi w Egipcie ukazał się Anioł Pański we śnie i rzekł: «Wstań, weź Dziecię i Jego Matkę i idź do ziemi Izraela, bo już umarli ci, którzy czyhali na życie Dziecięcia».

On więc wstał, wziął Dziecię i Jego Matkę i wrócił do ziemi Izraela. Lecz gdy posłyszał, że w Judei panuje Archelaos w miejsce ojca swego, Heroda, bał się tam iść. Otrzymawszy zaś we śnie nakaz, udał się w okolice Galilei. Przybył do miasta zwanego Nazaret i tam osiadł. Tak miało się spełnić słowo Proroków: «Nazwany będzie Nazarejczykiem»

Trzy lekcje Świętej Rodziny

Święta Rodzina. Najbardziej kojarzy się z dwoma graficznymi przedstawieniami: stajenką, czyli sceną narodzenia oraz ikoną wykonaną dla francuskiego ruchu Equipes Notre-Dame. Statyczna, odległa historycznie, nie do końca dobrze znana - tak się zazwyczaj wydaje. Co może nam, żyjącym w czasach wszechobecnego Internetu, kryzysu ekonomicznego i kryzysu wartości, w kulturze dwóch etatów, w społeczeństwie krzyczących antyklerykałów i fatalnej prorodzinnej polityki, dać Święta Rodzina? Przecież Józef i Maryja żyli w kompletnie odmiennej kulturze, w czasach innej polityki, innej wrażliwości. Wychowywali dziecko w innych warunkach. Ich życie - bez ZUS-u, urlopów macierzyńskich, kolejek do lekarza, stosów zaświadczeń koniecznych przy każdej okazji - wydaje się o tyle prostsze.

Lekcja pierwsza: miłość i zaufanie

Kiedy anioł przyszedł do Maryi, była narzeczoną Józefa - co oznacza, że mieli zawartą umowę ślubną. Według prawa narzeczoną, choć nie mieszkała jeszcze ze swoim przyszłym mężem, była już zobowiązana do dochowania wierności. Czym groziło jej niedochowanie? Publicznym rozwiązaniem umowy ślubnej - a w efekcie zniesławieniem, hańbą, a nawet śmiercią, gdyż prawo izraelskie nakazywało niewierną narzeczoną ukamienować. Gdy natomiast "winny" poczęcia dziecka był sam narieczony, mógł się z narzeczoną rozstać "po cichu", co powodowało uznanie dziecka za ich wspólne i nie niosło ze sobą takich konsekwencji. Józef, dowiadując się o tym, że Maryja jest w ciąży, miał więc trzy wyjścia. Albo publicznie zerwać umowę, niszczyć Maryi życie, albo potajemnie ją oddalić - przyznając się w ten sposób do ojcostwa, i też stawiając ją w bardzo trudnej sytuacji, albo mimo wszystko dotrzymać danego słowa i wypełnić ślubny kontrakt.

Co zrobił Józef? Najpierw zamierzał po cichu oddalić Maryję. Ale po tym, jak przyśnił mu się anioł i doradził mu dość konkretnie - wybrał wyjście trzecie i ostatecznie zgodnie ze ślubną umową przyjął do siebie Maryję wraz z nienarodzonym dzieckiem. Wybrał dobro swojej żony i jej dziecka, poświęcając swoją opinię - przecież był znany jako sprawiedliwy i prawy, czyli jako mężczyzna z zasadami. A dla sąsiadów sprawa na pewno była oczywista: w ciąży przed tym, jak zamieszkali razem, a narieczony jej nie odesłał - znaczy jego. Znaczący nie taki z zasadami, na jakiego wyglądał. Spójrzmy teraz na Maryję.

Kiedy do niej przychodzi anioł Gabriel, ma tylko jedną wątpliwość: jak będzie mieć dziecko, skoro jest jeszcze przed skonsumowaniem swojego małżeństwa z Józefem? Pyta o to zaraz po tym, jak anioł informuje ją, że jej dziecko będzie królem, nazywanym Synem Bożym. Nie interesują jej szczegóły panowania nad domem Jakuba. Chce wiedzieć, czy to dziecko będzie ich: Józefa i jej.

Co się potem dzieje?

Oboje - używając modnego ostatnio sformułowania - wychodzą poza swoją strefę komfortu. Józef rezygnuje ze swojej dobrej opinii. Godzi się na to, że nie będzie ojcem, tylko ojczymem. Maryja rezygnuje z poczucia bezpieczeństwa. Godzi się na to, że dziecko to będzie - fizycznie - jej dziecko, nie ich dziecko.

Dlaczego to robią? Bo zaufali Bogu.

>>>>>

Lekcja druga: rzeczy naprawdę ważne

Kiedy do Maryi przyszedł anioł Gabriel, dowiedziała się, że jej krewna, Elżbieta, żona Zachariasza, jest w szóstym miesiącu ciąży - a do tej pory bezskutecznie starali się o dziecko. Więc Maryja idzie do Elżbiety i zostaje u niej trzy miesiące. Łukasz pisze nawet, że "poszła z pośpiechem w góry".

Wszystko fajnie, tylko że Elżbieta mieszkała jakieś siedem kilometrów od Jerozolimy - i ponad sto kilometrów od Maryi. Dwieście kilometrów piechotą w pierwszym trymestrze ciąży. Nie, dziękuję bardzo.

Kiedy Maryja była już w końcówce trzeciego trymestru, według Łukasza odbyła jeszcze jedną taką wycieczkę. Może z tą różnicą, że tym razem pewnie nie szła, tylko jechała na osle. Spis powszechny ważna rzecz, zwłaszcza dla spisujących, gdyż miał na celu między innymi przyjęcie zeznania majątkowego i kontrolę podległej Rzymowi ludności. Podległa ludność nie była tym zachwycona, więc przy okazji spisów często wybuchały zamieszki i bunty. Mówiąc krótko - sytuacja dość niepewna i średnio bezpieczna.

Dotarli do Betlejem - a tu zaczyna się poród. I nie ma dla nich miejsca w gospodzie, co akurat nie jest takie złe, gdyż w gospodzie osobne pokoje zazwyczaj są drogie, a dla uboższych jest miejsce na podłodze. Wspólnej z innymi gośćmi. Więc idą gdzieś - do groty, do stajni - gdzie jest żłób.

Maryja rodzi w towarzystwie męża, który nie chodził raczej do szkoły rodzenia. Niedługo potem przychodzą do nich pasterze. W wersji "stajenkowej" przedstawiani zazwyczaj jako wdzięczni młodzieńcy z lokami i pieszczakami, w rzeczywistości nieco się od nich różnili. Byli bowiem dość specyficzną - i nieokrzesaną - grupą społeczną. Niezbyt lubieni przez uczonych w Piśmie, bo nie przestrzegali rytualnych zakazów i nakazów, a do tego kradli. Taki trochę społeczny margines tworzony przez mężczyzn dniami i nocami przebywających z owcami na pastwiskach. Odważnych, ale nie do końca godnych zaufania. I taka zgraja pasterzy pojawiła się przy żłóbku, którego "bronił" tylko Józef.

Po zapowiedzi anioła Gabriela Maryja mogła się wiele spodziewać. Skoro jej dziecko ma być Synem Bożym, królem - mogła oczekiwać królewskich standardów. Tego, że jej życie nagle się poprawi, podniesie się jej status materialny, społeczny. Będzie kimś. Skoro "dla Boga nie ma nic niemożliwego" - Bóg mógłby się zatroszczyć o porządne miejsce narodzin Swojego Syna. O warunki godne Zbawiciela. A tymczasem - nic z tego. I Maryja ani Józef nie wydają się być tym zdziwieni. Wiedzą, że nie w tym rzecz. Że ważne jest co innego: zaufanie. Wiara. Miłość. Pokora i brak egoizmu.

Lekcja trzecia: trzy razy od zera

Pierwsze skojarzenie związane z pojawieniem się dziecka? Stabilizacja. Spokojny dom, kołyska, pranie, rutyna, bezpieczeństwo. Nie macie mieszkania? Nie macie pracy? Nie macie wsparcia? Jesteście nieodpowiedzialni. To zły moment na dziecko. A to wcale nie zły moment na dziecko. To dobry moment na zaufanie.

Jezus rodzi się w Betlejem. Łukasz pisze, że nie było to stałe miejsce zamieszkania Maryi i Józefa - inaczej pewnie mały Jezusek spałby od początku w zrobionej przez Józefa kołysce, a nie w żłobie. Mateusz dodaje, że Józef i Maryja zostali w Betlejem dwa lata. Czyli zostawili to, co mieli, i przenieśli się w nowe miejsce.

Zaczynali tam od zera.

Kiedy Herod został oszukany przez mędrców i nie dowiedział się o miejscu narodzenia Jezusa, wpadł w taki gniew, że anioł po raz kolejny ukazał się Józefowi we śnie i polecił mu uciekać do Egiptu. Więc Józef, zaraz po tym śnie "wstał, wziął w nocy Dziecię i Jego Matkę i udał się do Egiptu". Znowu. Od zera. I to w Egipcie, nie u siebie w ojczyźnie. To dwa. Kiedy Herod umarł, anioł po raz kolejny ukazał się Józefowi we śnie i kazał wracać. No i Józef wrócił, tyle że nie do Betlejem, skąd do Egiptu uciekał, bo władzę odziedziczył syn Heroda, tylko do Nazaretu. Żeby po raz trzeci... zacząć od zera. Od nowa.

I znowu: Maryja mogła oczekiwać od męża, że zapewni jej i Jezusowi bezpieczne i spokojne życie. A tu ciągle przeprowadzki, emigracja, niebezpieczeństwo utraty życia, a do tego Bóg nie konsultuje niczego z nią - Matką Swojego Syna, za to wszystko z Józefem. Maryja ufała Józefowi. Oboje ufali Bogu.

Trzy lekcje Świętej Rodziny mają wspólny mianownik: zaufanie.

To bardzo potrzebna wiadomość. Zwłaszcza współcześnie, w świecie chwilówek, umów na telefon, wszechobecnym oszustwom wykorzystujących naszą łatwowierność. W świecie, w którym tak trudno jest ocenić, komu i czemu naprawdę mogę zaufać, Święta Rodzina mówi jasno: godny zaufania jest Bóg. Z Nim nie brakuje tego, czego potrzeba. Z Nim wszystko dzieje się, jak trzeba. Historia Józefa, Maryi i Jezusa mówi, że Bóg czuwa, chociaż zupełnie inaczej, niż się tego spodziewam, a ze współpracy z Nim wynikają w moim życiu rzeczy przekraczające moje najśmielsze - i najpiękniejsze - wyobrażenia. www.deon.pl

Trzej Królowie

Historia Trzech Króli (Mędrców) wywodzi się z Ewangelii św. Mateusza i opowiada o przybyciu mędrców ze Wschodu do Betlejem, by pokłonić się nowo narodzonemu Jezusowi i złożyć mu dary: złoto, kadzidło i mirrę, co symbolizuje hołd i objawienie Chrystusa poganom. Z czasem dodano im imiona Kacper, Melchior i Baltazar, tradycyjnie uznając ich za królów, a samo święto obchodzone 6 stycznia, zamyka okres Bożego Narodzenia.



Żywy Różaniec

Papieskie Intencje Apostolstwa Modlitwy na rok 2026:

STYCZEŃ -O modlitwę Słowem Bożym.

Módlmy się, aby modlitwa Słowem Bożym była pokarmem dla naszego życia i źródłem nadziei w naszych wspólnotach, pomagając nam budować Kościół bardziej braterski i misyjny.

LUTY -Za dzieci cierpiące na nieuleczalne choroby.

Módlmy się, aby dzieci cierpiące na nieuleczalne choroby i ich rodziny otrzymały niezbędną opiekę medyczną i wsparcie oraz nigdy nie traciły sił i nadziei.

MARZEC -O rozbrojenie i pokój.

Módlmy się, aby narody dążyły do skutecznego rozbrojenia, zwłaszcza nuklearnego i aby światowi przywódcy wybierali drogę dialogu i dyplomacji zamiast przemocy.

KWIECIEŃ -Za kapłanów przeżywających kryzys.

Módlmy się za kapłanów przeżywających kryzys w swoim powołaniu, aby znaleźli towarzyszenie duchowe, którego potrzebują i aby wspólnoty wspierały ich w duchu zrozumienia i modlitwy.

MAJ -Aby wszyscy mieli dostęp do pożywienia.

Módlmy się, aby wszyscy – od dużych producentów po drobnych konsumentów – unikali marnowania żywności i dążyli do zapewnienia każdemu dostępu do pożywienia dobrej jakości.

CZERWIEC -O wartość sportu.

Módlmy się, aby sport był narzędziem pokoju, spotkania i dialogu między kulturami i narodami oraz promował takie wartości jak szacunek, solidarność i rozwój osobisty.

LIPIEC -O szacunek dla ludzkiego życia.

Módlmy się o poszanowanie i ochronę życia ludzkiego na wszystkich jego etapach, uznając w nim dar od Boga.

SIERPIEŃ -O ewangelizację w miastach.

Módlmy się, abyśmy w dużych miastach, często naznaczonych anonimowością i samotnością, znaleźli nowe sposoby głoszenia Ewangelii, odkrywając twórcze ścieżki budowania wspólnoty.

WRZESIEŃ -W trosce o wodę.

Módlmy się o sprawiedliwe i zrównoważone zarządzanie wodą, zasobem niezbędnym do życia, aby każdy miał do niej równy dostęp.

PAŹDZIERNIK -Za duszpasterstwo zdrowia psychicznego.

Módlmy się o ustanowienie w całym Kościele duszpasterstwa zdrowia psychicznego, pomagającego przezwyciężyć stygmatyzację i dyskryminację osób z chorobami psychicznymi.

LISTOPAD -O właściwe wykorzystanie bogactw.

Módlmy się, aby bogactwa były wykorzystywane właściwie, nie ulegając pokusie egoizmu, lecz zawsze służąc dobru wspólnemu i solidarności z tymi, którzy mają mniej.

GRUDZIEŃ -Za rodziny samotnych rodziców.

Módlmy się za rodziny doświadczające braku obecności matki lub ojca, aby znajdowały wsparcie i towarzyszenie w Kościele oraz pomoc i siłę w wierze w trudnych chwilach.

**"Pomnij, o miłosierna Panno Różańcowa, że nigdy nie słyszano,
by ktokolwiek, kto z różańcem Twym pomocy wzywał,
miał być przez Ciebie opuszczony. Ach, nie gardź prośbą moją,
ale przez święty Twój różaniec wysłuchaj mnie dobrotliwie".**

INTENCJE MSZALNE – Styczeń 2026

Czwartek	1 stycznia	Czwartek	15 stycznia
8 ⁰⁰	O nowe, święte i liczne powołania	18 ⁰⁰	
10 ⁰⁰	W int. Parafian	Piątek	16 stycznia
14 ³⁰		18 ⁰⁰	Za dusze w czyśćcu cierpiące
Piątek	2 stycznia	Sobota	17 stycznia
18 ⁰⁰		18 ⁰⁰	Za + Małgorzatę Fojt w 1 rocz. śmierci
Sobota	3 stycznia	Niedziela	18 stycznia
8 ⁰⁰	W int. Członków Żywego Różańca	8 ⁰⁰	
18 ⁰⁰		10 ⁰⁰	Za ++ Helenę i Antoniego Kołodziej oraz Różę i Alojzego Antkowiak
Niedziela	4 stycznia	14 ³⁰	Msza św. chrzcielna Piotra Nowaka
8 ⁰⁰		Poniedziałek	19 stycznia
10 ⁰⁰	Za + męża, ojca i dziadka Mieczysława Bugajskiego	8 ⁰⁰	
14 ³⁰		Wtorek	20 stycznia
Poniedziałek	5 stycznia	8 ⁰⁰	
8 ⁰⁰	Za ++ Członków Żywego Różańca	Środa	21 stycznia
Wtorek	6 stycznia	8 ⁰⁰	
8 ⁰⁰	W int. emerytów, rencistów i chorych z naszej Parafii	Czwartek	22 stycznia
10 ⁰⁰	W int. Parafian	18 ⁰⁰	
14 ³⁰		Piątek	23 stycznia
Środa	7 stycznia	18 ⁰⁰	
8 ⁰⁰		Sobota	24 stycznia
Czwartek	8 stycznia	18 ⁰⁰	
18 ⁰⁰		Niedziela	25 stycznia
Piątek	9 stycznia	8 ⁰⁰	Za + męża Krzysztofa Gracyalny w 7 rocz. śmierci
18 ⁰⁰		10 ⁰⁰	Za + męża Joachima Pajak w 35 rocz. śmierci
Sobota	10 stycznia	14 ³⁰	Za + mamę Irenę Wilczek w 10 rocz. śmierci
18 ⁰⁰	Za + męża Ludwika, ++ rodziców Kunegundę i Jana	Poniedziałek	26 stycznia
Niedziela	11 stycznia	8 ⁰⁰	
8 ⁰⁰		Wtorek	27 stycznia
10 ⁰⁰		8 ⁰⁰	
14 ³⁰	Za + Dariusza Biegackiego w 1 rocz. śmierci	Środa	28 stycznia
Poniedziałek	12 stycznia	8 ⁰⁰	
8 ⁰⁰		Czwartek	29 stycznia
Wtorek	13 stycznia	18 ⁰⁰	
8 ⁰⁰	W int. Czcieli Matki Bożej Fatimskiej	Piątek	30 stycznia
Środa	14 stycznia	18 ⁰⁰	
8 ⁰⁰		Sobota	31 stycznia
		18 ⁰⁰	Za ++ Gertrudę, Alfreda i Henryka w rocz. śmierci ojca

Kącik kulinarny

Zapiekanki z pieczarkami

Składniki:

- 2 ciabatty lub podłużne bułki
- 300 g pieczarek
- 1 cebula
- 1 łyżka oleju np. ziołami "Czosnek"
- 100 g serka śmietankowego
- 50 g mozzarelli + 10 g do posypania wierzchu
- natka pietruszki
- sól
- pieprz



Wykonanie: Pieczarki dokładnie myjemy (można też obrać) i kroimy w kostkę. Cebulę obieramy i kroimy w drobną kostkę. Na patelni rozgrzewamy olej, wrzucamy cebulę, a po chwili pieczarki. Smażymy przez około 5 minut. Dodajemy natkę pietruszki, doprawiamy solą i pieprzem. Zdejmujemy z ognia, mieszamy z serkiem i startą mozzarellą. Farsz nakładamy na bułki, posypujemy mozzarellą, pieczemy przez około 18 minut w piekarniku nagrzanym do temperatury 180 stopni C. Porada: Jeśli pieczarki są bardzo wilgotne, po pokrojeniu możesz je lekko odsączyć na ręczniku papierowym — pomoże to uniknąć nadmiaru wody w zapiekance.

☺ Kącik humoru ☺

Nazajutrz po świętach Bożego Narodzenia, Kowalski mówi do żony:

– Przypominam ci kochanie, że mamy iść na bal sylwestrowy. Czy mogłabyś zacząć się ubierać?

W Nowy Rok podпиты Kowalski wraca autobusem do domu z balu sylwestrowego.

Staje przy kasowniku, a po chwili jakaś kobieta zwraca się do niego, trzymając w ręku nieskasowany bilet:

– Czy można?...

– Wybacz pani, ale w autobusie nie tańczę!

Spotyka się dwóch kumpli z siłowni tak mniej więcej w okresie gwiazdki i jeden pyta drugiego:

- Siemanko, co robisz w Sylwestra?

- Biceps i klatę.

– Dlaczego sołtys już nie chodzi do kościoła w każdą niedzielę?

– Bo kupił sobie samochód.



– W środę przyszedłeś do pracy o 9:20, w czwartek o 9:10, w piątek o 9:25. To niedopuszczalne!

– Przepraszam, szefie. Za to dziś przyszedłem o 8:57!

– Tak, ale jak wszyscy zaczynasz o 7:00!

Lekarz mówi do pacjenta:

– Dla poprawy pańskiego zdrowia, przydałoby się trochę sportu. Na przykład co pan robi w sobotę po południu?

– Oglądam seriale w telewizji.

– W takim razie od najbliższej soboty niech pan zacznie oglądać programy sportowe.

Przychodzi facet na policję, żeby zgłosić włamanie.

– Co zginęło?

– Telewizor.

– A kiedy to było?

– W niedzielę, po południu.

– I co, nikogo nie było w domu?

– Była cała rodzina, ale akurat siorbaliśmy zupę.

HARMONOGRAM SPRZĄTANIA KOŚCIOŁA

Sobota 3 stycznia 2026	Górny Grażyna
	Wawrzynek Agnieszka
	Jamka Monika
Sobota 17 stycznia 2026	Kołodziejczyk Krystyna
	Świerczyńska Małgorzata
	Rzepiak Danuta
Sobota 31 stycznia 2026	Kubis Karolina
	Kubis Lidia
	Juroszek Agnieszka
Sobota 14 lutego 2026	Kędzia Irena
	Majowska Dorota
	Kamińska Gabriela
Sobota 28 lutego 2026	Lebek Sylwia
	Lebek Marek
	Zbroja Agnieszka
Sobota 14 marca 2026	Krzepina Ryszarda
	Suchanek Marzanna
	Bubała Celina
Sobota 28 marca 2026	Zaczek Katarzyna
	Zaczek Mirosława
	Goliasz-Celder Magdalena
Sobota 11 kwietnia 2025	Kawka Zofia
	Wróblewska Zofia
	Tyrała Janina
	Sosna Jadwiga
Sobota 25 kwietnia 2025	Piwowarczyk Ilona
	Górska Aleksandra
	Przybyła Ewelina
Jeżeli danej grupie podany termin nie odpowiada to proszę zamienić się między grupami we własnym zakresie (harmonogram również na stronie parafialnej)	

BIULETYN PARAFII RZYMSKOKATOLICKIEJ

Matki Bożej Częstochowskiej w Mikołowie

Kolegium redakcyjne: Ks. Proboszcz Robert Uflant SDS, Sylwia i Marek Lebek

Adres redakcji: 43-190 Mikołów, ul. Jesionowa 11, tel. 32 226 14 65

e-mail: smilowice@katowicka.pl

strona internetowa: www.parafiasmilowice.pl

(Pismo przeznaczone na wewnętrzny użytek parafii)

Nr konta naszej parafii w Mikołowskim Banku Spółdzielczym:

90 8436 0003 0000 0026 8112 0001